

F O T O N A C

N A R O D O W E
A R C H I W U M
C Y F R O W E

FOTOGRAFIE PRZESZŁOŚCI

Część I – Dagerotypia

Narodowe Archiwum Cyfrowe jest nie tylko skarbnicą pamięci narodowej zatrzymanej w kadrze fotografów, ale również miejscem, w którym badacze historii fotografii mogą śledzić jej rozwój. W zasobach NAC znajdziemy większość historycznych technik fotograficznych: zarówno pozytywy, dla których podłożem jest metal (np. dagerotypia i ferrotypia), szkło (m.in. ambrotypia, autochromy), tekstylia (panotypia), papier (m.in. rysunki fotogeniczne, odbitki albuminowe, kolodionowe, solne, cyjanotypie, platynotypie itp.), jak i negatywy na papierze (kalotypia), szkłe (np. negatywy kolodionowe) czy najpopularniejsze negatywy na podłożu plastikowym (nitrocelulozowe, acetylocelulozowe i poliestrowe). Na początek prezentujemy dagerotypię.

19 sierpnia 1839 roku sekretarz Francuskiej Akademii Nauk François Arago oficjalnie zaprezentował jej członkom słynny wynalazek Louisa Daguerre'a. Jego metoda uzyskiwania obrazów spotkała się

z ogromnym zainteresowaniem. Już dziesięć lat później w samym Paryżu liczba wykonanych dagerotypów przekroczyła 100 tys. sztuk. Dagerotypia szczególnie intensywnie rozwijała się w Stanach Zjednoczonych. Szacuje się, że tylko w latach 1840 – 1860 wykonano tam ponad 30 mln dagerotypów.

Dagerotypia szybko dotarła na ziemię polskie. Już w listopadzie 1839 roku w Poznaniu ukazało się tłumaczenie pracy Daguerre'a *Dagerotyp i diorama, czyli dokładny i autentyczny opis postępowania i aparatu mojego, do utrwalania obrazów ciemnicy optycznej (camera obscura), przytem o rodzaju i sposobie malowania i oświetlania w Dioramie przez Ludw. Jakóba Mande' Daguerre. Wraz z dwoma tablicami rycin*. W tym samym czasie w Warszawie odbył się pierwszy publiczny pokaz, podczas którego zaprezentowano pięć dagerotypów. Dwa wykonane przez Jędrzeja Radwańskiego, uznawane za pierwsze w Polsce, przedstawiały kościół Wizytek i Pałac Kazimierzowski w Warszawie. Mimo tak wspaniałych początków dagerotypy są w Polsce rzadkością. Badaczka historii polskiej fotografii Wanda Mossakowska w pracy *Dagerotypy w zbiorach polskich* podaje, że w 1989 roku większość z 442 zachowanych polskich dagerotypów znajdowała się w zbiorach bibliotek i muzeów.

W zbiorach NAC znajdują się jedynie cztery przykłady tej cennej techniki (jeden jest kolorowany). Przedstawiają niezidentyfikowanych mężczyzn. Ich stan jest zły z powodu uszkodzeń mechanicznych obrazów i oryginalnych etui.

Łukasz Skowron,
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Identyfikacja dagerotypii:

Płyty, na których wykonywano dagerotypy, posiadały zestandaryzowane rozmiary, zarówno w Europie (od pełnej płyty o formacie 16,2 x 21,6 cm do 1/16 płyty – 4,0 x 5,4 cm, oraz stereoskopowe – 8,5 x 17,0 cm), jak i w USA (od pełnej płyty 6 1/2 x 8 1/2 cala do 1/16 płyty 1 3/8 x 1 5/8 cala, a także 1 x 1 cal). Charakterystyczną cechą dagerotypu, oprócz braku możliwości powielenia (jest obrazem unikalnym), jest to, że w zależności od kąta patrzenia widzimy go jako obraz pozytywow lub negatywow.

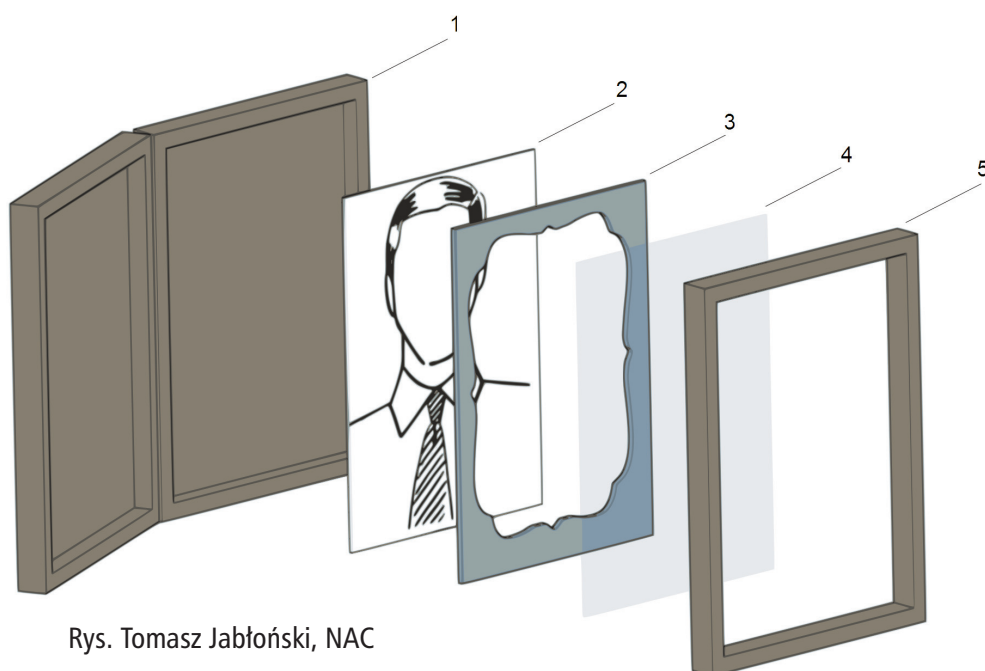
Rekomendowane warunki przechowywania:

Dagerotypy są bardzo wrażliwe na uszkodzenia mechaniczne, warunki środowiskowe (zanieczyszczenie powietrza), światło i wilgotność. Podczas pracy z dagerotypem należy pamiętać, aby nigdy nie dotykać powierzchni płyty oraz koniecznie ją przechowywać w specjalnych opakowaniach. Optymalne warunki klimatyczne to wilgotność powietrza pomiędzy 30 a 50 proc. przy temperaturze 18° C.

Dagerotyp to unikatowy obraz fotograficzny zyskiwany na miedzianej płytce (zwykle grubości 0,4 mm) krytej warstwą wypolerowanego srebra (0,001 mm) i uczulonej na światło oparami jodu. Przed wykonaniem fotografii płytkę umieszczano w specjalnym pudełku, w którym następowało osiadanie pary jodu lub mieszaniny jodu i bromu trwające ok. 30 minut. Czynności te wykonywano w ciemności ponieważ wypolerowana powierzchnia płyty była już pokryta warstwą jodku oraz bromku srebra, więc posiadała właściwości światłoczułe. Następnie umieszczano płytę w aparacie z maksymalnie 30-minutowym czasem ekspozycji. Po naświetleniu następował etap wywoływania ukrytego obrazu poprzez działanie oparów rtęci, które wytrącały się w obszarach oddziaływania światła prawie dokładnie proporcjonalnie do intensywności oświetlenia, tworząc amalgamat srebrowo-rtęciowy. Następnie płytę utrwalano zanurzając ją w roztworze soli kuchennej, a po udoskonaleniu procesu w roztworze tiosiarczanu sodu. W tym czasie jodek srebra wytrącał się, a pozostałości składników chemicznych były wypłukiwane. Istotnym udoskonaleniem procesu był wynalazek Hippolyte'a Fizeau, który w 1840 roku zasugerował tonowanie dagerotypów chlorkiem złota, co pozwalało na uzyskanie obrazu o cieplejszych tonach i wyższym kontraście. Proces przygotowania dagerotypu kończył się jego oprawieniem i ewentualnym kolorowaniem.



Dagrotypy ze zbiorów
NAC przedstawiają
niezidentyfikowanych
mężczyzn



Struktura dagerotypu:
1. pudełko,
2. metalowa płyta z obrazem,
3. ramka metalowa,
4. płytka szklana,
5. ramka zabezpieczająca

Rys. Tomasz Jabłoński, NAC

Nowy Most w Bratysławie,
współczesny dagerotyp (½ płyty)
wykonany w 2010 roku podczas
warsztatów zorganizowanych przez
The Getty Conservation Institute
z Los Angeles w ramach letniej
szkoły Fundamentals of the
Conservation of Photographs,
fot. Łukasz Skowron

